

Wi-taj

W LESIE



Nadeszła zima,



Las Szwarcwaldzki pokryła gęsta warstwa białego puchu, a mróz co noc skuwał kałuże lodem i zdobił ziemię wzorzystymi igiełkami szronu. Wszystko było ciche i spokojne – tylko czasem wiatr strącał dla zabawy wiszące na gałęziach sople albo zdmuchiwał śnieżne czapy ze szczytów górskich.

Pewnie zastanawiacie się, co w takich warunkach porabia nasza brygada majsterkowniców? Zima nie jest przyjazna dla zwierząt, dlatego część leśnych przyjaciół woli przeczekać ten czas w schronieniu. W swoich norkach smacznie śpią sobie niedźwiedź Wojtek i jeź Ignacy. Wiewiórka Hania chowa się tylko w trakcie największych mrozów – zimowe dni spędza na odkopywaniu zapasów, które przygotowała jesienią. Niestety jest trochę zapominalska i nie pamięta swoich kryjówek... A sowa Anna? Nasza skrzydlata koleżanka patrzy na okolicę ze swojej wysokiej dziupli. Wyteża wzrok i próbuje dostrzec wiosnę, zbliżającą się ponad koronami drzew.

Kątem oka dojrzała wiewiórkę Hanię, która od kilku minut kręciła się bezradnie wokół zagajnika.

– Haniu, co robisz? Czy mróz nie szczypie cię w łapki? – zahukała sowa.

– Szukam swojego szarego zimowego futra. Nie mogę sobie przypomnieć, gdzie je schowałam, a już najwyższy czas, abym je ubrała... – odparła zakłopotana wiewiórka.

– Nie martw się, pamiętam dokładnie gdzie to było. Jesteś już bardzo blisko kryjówki. Mam dobry widok na okolicę ze swojej dziupli. Postaram się wskazać ci drogę.



W śnieżnym labiryncie:



Sowa Anna ma dobry widok na okolicę, ale słabo widzi w świetle dnia. Pomóż wskazać wiewiórcę drogę do schowka z futrem wśród labiryntu ośnieżonych drzew.



Tymczasem odgłosy krzątający dobiegły do kryjówki Ignacego. Jeż i tak od kilku godzin nie spał. W zapadnięciu w sen zimowy przeszkadzały mu dziwne odgłosy, dochodzące od strony gawry niedźwiedzia Wojtka. Buczenie i świszczenie nasilało się z każdą minutą.

— Co tam się dzieje, co to za hałasy?! Jak tak dalej pójdzie, to nigdy nie zasnę i przywitam wiosnę zmęczony — myślał poirytowany Ignacy.

Jeż postanowił wybrać się do swojego sąsiada, aby sprawdzić, co powoduje tyle zgiełku. Wygrzebał się ze swojej liściastej kryjówki i ruszył w drogę. Im bardziej zbliżał się do gawry Wojtka, tym głośniejszy stawał się hałas. Gdy dotarł na miejsce, przetarł oczy ze zdumienia. Drzwi wejściowe były szeroko otwarte, podczas gdy Wojtek spał sobie w najlepsze i chrapał tak głośno, że aż drżały ściany.

— Wojtku, Wojtku, zbudź się! Wygląda na to, że zawiasy w twoich drzwiach się poluzowały. Dźwięki twojego chrapania budzą całą okolicę! — wołał przejęty Ignacy.

— O rety, czy to już wiosna? — odparł zaspany niedźwiedź.

— Nie Wojtku, do wiosny jeszcze długa droga. Musimy naprawić twoje drzwi. Czy masz pod ręką potrzebne narzędzia? — dopytywał Ignacy.

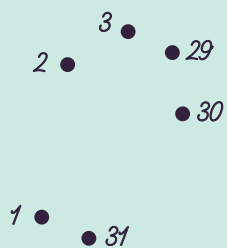
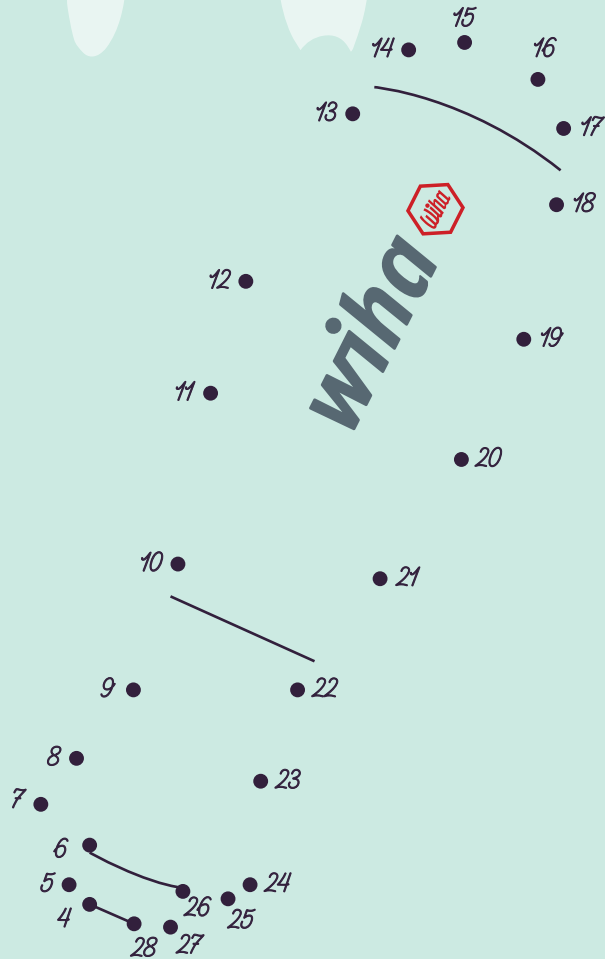
— Nieee... — ziewnął Wojtek — ale widzę, że ty Ignacy jesteś jak zawsze przygotowany na niespodziewane awarie.



Gdzie to się podziata?



Ignacy nigdy nie rozstaje się ze swoim kompletem narzędzi. Pomóż odszukać jeżowi potrzebny przyrząd, aby wspólnie z niedźwiedziem mogli naprawić drzwi. Połącz kropki. Jak nazywa się to narzędzie?



Dzięki Twojej pomocy leśni przyjaciele szybko poradzili sobie z naprawą drzwi. Usterki przytrafiają się nawet największym fachowcom, grunt to szybko się z nimi uporać.

Niespodziewana wizyta rozbudziła niedźwiedzia Wojtka. Przyjaciel zaproponował jeżowi wspólny spacer po lesie szwarcwaldzkim. Majsterkowicze wybrali się na przechadzkę pośród białych zasp. Wojtek z zaciekawieniem przyglądał się okolicy. W pewnym momencie z nieba zaczął przysyć drobny śnieg.

— Ignacy, co to takiego? — spytał zaciekawiony Wojtek.

— Te drobne gwiazdki to płatki śniegu. Spadają z nieba na ziemię i okrywają nasz las puszystą powłoką.

— Wyglądają pięknie — odparł niedźwiedź.



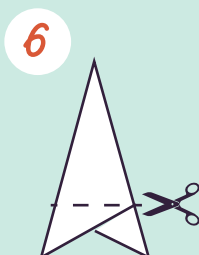
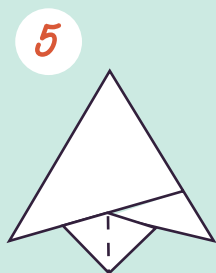
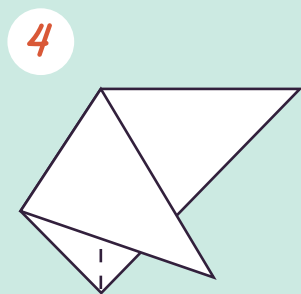
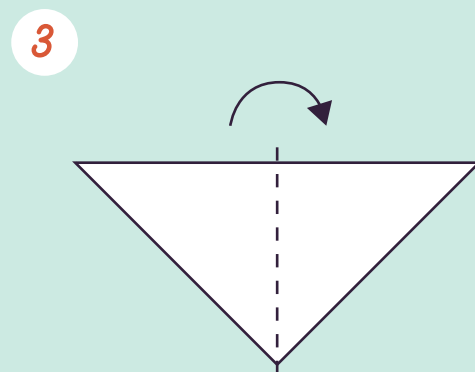
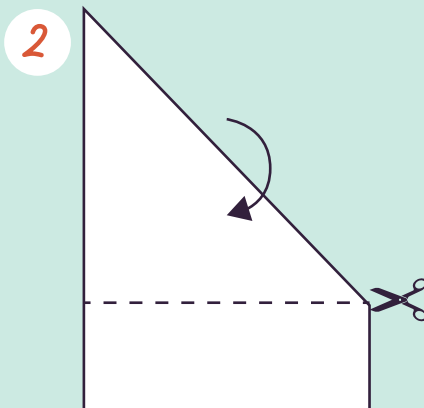
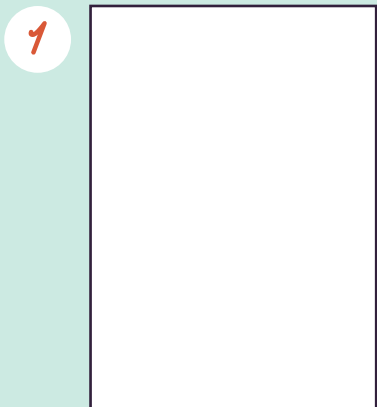
Wzorzyste płatki śniegu

Czy wiesz, że każdy płatek śniegu ma niepowtarzalny kształt? Natura tworzy niesamowite wzory, dzięki czemu nie znajdziemy dwóch takich samych płatków. Spróbuj zaprojektować własną śnieżną gwiazdkę.



Instrukcja:

1. Przygotuj kartkę formatu A4 i postępuj zgodnie z rysunkami
2. Prawy górny róg złóż do lewego boku kartki tak, aby krótszy bok złączyć z dłuższym. Odetnij prostokątny pasek, który pozostał na dole
3. Otrzymany trójkąt złóż na pół
4. Rozłóż ostatnie zagięcie, otrzymasz pośrodku linię pomocniczą. Zegnij do niej lewy bok trójkąta jak na rysunku
5. Następnie zegnij prawy bok
6. Powstałe rogi odetnij nożyczkami
7. Mamy gotowy trójkąt do wycinania śnieżynek
8. Czas na wycinanie wzorów
9. Gotowe!



Wiewiórka Hania i sowa Anna dostrzegły swoich przyjaciół, łąpiących płatki śniegu. Postanowiły dołączyć do zabawy. Sowa wzbiła się w powietrze i po chwili wylądowała lekko w zaspie koło towarzyszy. Wiewiórka nie miała tak łatwo – musiała przebiec pokrytą lodem ścieżkę. Jeź Ignacy spostrzegł, że ktoś sunie w ich stronę. Odwrócił się w kierunku nadchodzącej wiewiórki i nastroszył igły.

– Stój! Kim jesteś i co robisz w lesie? – zawołał jeź.

– Ignacy, to przecież ja, Hania, nie poznajesz mnie? – zdziwiła się wiewiórka.

– Moja przyjaciółka Hania ma rude futerko, a ty jesteś szara.

– Ależ to ja – śmiała się wiewiórka. – Zimą jest mi chłodno w moim czerwonym kubraku, dlatego zmieniam okrycie na bardziej gęste i cieplejsze.

– To prawda – powiedziała sowa Anna. – Większość moich ptasich znajomych też zmienia upierzenie na zimę.

Leśna brygada w końcu była w komplecie. Niedźwiedź opowiedział przygodę z zepsutymi drzwiami i pochwalił czujność jeża Ignacego. Wiewiórka dziękowała sowie za pomoc przy odszukaniu futerka. Wszyscy przyglądali się zimowemu krajobrazowi. W pewnym momencie niedźwiedź zaproponował nową zabawę.

– Widzicie te przezroczyste kształty, zwisające z gałęzi? – zapytał ochotczo Wojtek.

– To lodowe sople, niedźwiadku – odpowiedzieli chórem przyjaciele.

– Ach sople... zmierzmy ich długość za pomocą miarek. Wygrywa ten, kto znajdzie najdłuższy kawałek lodu.



W poszukiwaniu sopli



Dołącz do zabawy leśnej brygady. Skorzystaj ze składanego przymiaru Wiha albo innego przyrządu do mierzenia, który znajdziesz w skrzynce narzędziowej. Wskaż najdłuższy sopel lodu, zmierz go i zapisz wynik poniżej. Bądź ostrożny – sople są bardzo kruche i potrafią spaść na ziemię nawet po delikatnym dotknięciu!



Bałwan leśnej brygady



Słońce zaczęło powoli chować się za górskimi szczytami. Zimą dzień trwa zaledwie chwilę, ale nawet tak krótki czas można wykorzystać na wspólną zabawę i naukę nowych rzeczy. Leśna brygada powoli szykuje się do powrotu do swoich schronień. Zanim się rozejdą, chcieliby jeszcze ulepić bałwana. Niedźwiedź Wojtek przygotował już ogromne śnieżne kule, natomiast reszta ekipy rozpoczęła poszukiwania ozdób.

Przyjaciele potrzebują Twojej pomocy w przyozdobieniu bałwana. Elementy, które Ci się przydadzą, to:

- wata,
- klej,
- plastelina,
- pastelowe kredki.

Instrukcja:

Nanieś klej na brzusek bałwana. Przyklej białą watę w odpowiednie miejsce. Z plasteliny ulep guziki, oczy, usta oraz nos. Dorysuj ręce. Co Twoim zdaniem powinien trzymać bałwan-majsterkowicz?





Szwarcwaldzki Las powoli zanurzył się w zimową noc. Leśna brygada rozeszła się do swoich kryjówek. Wszyscy są Ci bardzo wdzięczni za dzisiejszą pomoc i świetną zabawę. Jeź Ignacy i niedźwiedź Wojtek powrócą do przerwane go snu. Wiewiórka Hania i sowa Anna będą cierpliwie wyczekiwały nadejścia kolejnej pory roku. Wraz z nią pojawią się nowe wyzwania i przygody. Przyjaciele już nie mogą doczekać się Twojej kolejnej wizyty w lesie.

Do zobaczenia wiosną!



wiha 
Tools that work for you

Wiha Polska Sp. z o.o.
ul. Budowlanych 10 b
80-298 Gdansk

www.wiha.com